

Sygn. akt I ACa 786/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Stanek

Sędziowie: SSA Hanna Rojewska

SSO del. Jacek Chmura (spr.)

Protokolant: stażysta Iga Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2015 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa: **J. Z.**

przeciwko: **(...) Spółce Akcyjnej V. (...) Oddział w Ł.**

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 10 marca 2015 r.

sygn. akt I C 151/12

I. z apelacji powoda zmienia zaskarżony wyrok w punktach 2, 4, 6, 7 i 8 w ten tylko sposób, że punktami 1, 2, 6, 7 i 8 nadaje następujące brzmienie:

„1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) Oddział w Ł. na rzecz J. Z. tytułem zadośćuczynienia kwotę 40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty;

2. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) Oddział w Ł. na rzecz J. Z. tytułem odszkodowania kwotę 2.277,50 zł (dwa tysiące dwieście siedemdziesiąt siedem złotych 50/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty;

6. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) Oddział w Ł. na rzecz J. Z. kwotę 2.724,62 zł (dwa tysiące siedemset dwadzieścia cztery złote 62/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

7. nakazuje pobrać od J. Z. z zasądzonych w pkt. 1 roszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 760,93 zł (siedemset sześćdziesiąt złotych 93/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

8. nakazuje pobrać od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) Oddział w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 760,94 zł (siedemset sześćdziesiąt złotych 94/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych”;

I. oddała apelację powoda w pozostałej części oraz apelację powoda w całości;

II. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) Oddział w Ł. na rzecz J. Z. kwotę 4.869 (cztery tysiące osiemset sześćdziesiąt dziewięć) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

IACa 786/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 10 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w Łodzi I Wydział Cywilny w prawie z powództwa J. Z. przeciwko (...) SA V. (...) Oddział w Ł. o zapłatę:

1. zasądził od (...) SA V. (...) Oddział w Ł. na rzecz J. Z. tytułem zadośćuczynienia kwotę 24.000 zł (dwadzieścia cztery tysiące) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 27 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty;
2. zasądził od (...) SA V. (...) Oddział w Ł. na rzecz J. Z. tytułem odszkodowania kwotę 1.366,50 zł (jeden tysiąc trzysta sześćdziesiąt sześć złotych 50/100) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 27 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty;
3. Ustalił odpowiedzialność pozwanego (...) SA V. (...) Oddział w Ł. za następstwa zdarzenia z dnia 23 lutego 2011 roku, które mogą ujawnić się u powoda w przyszłości;
4. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
5. umorzył postępowanie w zakresie kwoty 4.884 zł (cztery tysiące osiemset osiemdziesiąt cztery);
6. zasądził od J. Z. na rzecz (...) SA V. (...) Oddział w Ł. kwotę 283,14 zł (dwieście osiemdziesiąt trzy złote 14/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania;
7. nakazał ściągnąć od J. Z. z zasądzonych w pkt 1 (pierwszym) roszczenia na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 1.065,31 zł (jeden tysiąc sześćdziesiąt pięć złotych 31/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;
8. nakazał ściągnąć od pozwanego (...) SA V. (...) Oddział w Ł. rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 456,56 zł (czteryście pięćdziesiąt sześć złotych 56/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;
9. zarządził zwrot na rzecz (...) SA V. (...) Oddział w Ł. kwotę 22,96 zł (dwadzieścia dwa złote 96/100) tytułem rozliczenia zaliczki uiszczonej w dniu 21 października 2013 roku, zaksięgowanej pod nr (...).

Apelacje od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Powód J. Z. w apelacji z dnia 27 kwietnia 2015 r. zaskarżył powyższy wyrok w zakresie oddalającym powództwo oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu (pkt 1, 2, 4, 6 i 7 tenoru) w części - ponad kwotę 24.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz ponad kwotę 1.366,50 zł tytułem odszkodowania.

Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c., polegające na wyprowadzeniu z całokształtu materiału dowodowego wniosków z niego nie wynikających, a ponadto sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego a mianowicie, że stopień przyczynienia się powoda do powstania szkody przyjęty na poziomie 70% jest rzeczywiście istotnie wyższy od stopnia przyczynienia się kierującej samochodem R. (...), P.

S. ustalonego na poziomie 30%, za którą pozwany odpowiada akcesoryjnie, co nie uwzględnia charakteru odpowiedzialności pozwanego na zasadzie ryzyka, wynikającego ze wzmożonego niebezpieczeństwa, jakie wiąże się z użyciem sił przyrody do poruszania się mechanicznego środka komunikacji, a nadto stopnia naruszenia reguł postępowania przez poszkodowanego oraz ich konfrontacji z zarzutami stawianymi kierującej pojazdem mechanicznym, charakteru oraz ciężaru gatunkowego naruszonych zasad bezpieczeństwa ruchu przez każdego z uczestników wypadku,

1. naruszenie przepisów prawa materialnego a mianowicie art. 362 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie do stanu faktycznego prowadzące do nieuprawnionej konstatacji, że powód przyczynił się do powstania szkody w 70%, podczas gdy prawidłowo określone procentowo przyczynienie się powoda powinno wynieść nie więcej niż 40%.

Mając na uwadze podnoszone zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda poniższych kwot:

1. tytułem zadośćuczynienia kwoty 48.000 (czterdzieści osiem tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 27 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty,

- w miejsce kwoty 24.000 (dwadzieścia cztery tysiące) złotych,

2. tytułem odszkodowania kwoty 2.733 (dwa tysiące siedemset trzydzieści trzy) złote z ustawowymi odsetkami od dnia 27 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty,

- w miejsce kwoty 1.366,50 (jeden tysiąc trzysta sześćdziesiąt sześć i 50/100) złotych,

3. stosowane skorygowanie rozstrzygnięcia o kosztach procesu za pierwszą instancję zawarte w pkt 6 i 7 tenoru wyroku,

4. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym, według norm przepisanych.

Pozwany w apelacji z dnia 05 maja 2015 r. zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi I Wydział Cywilny z dnia 10 marca 2015 roku (sygn. akt I C 151/12) w części uwzględniającej powództwo:

- z tytułu zadośćuczynienia, w kwocie 24.000 zł. wraz z ustawowymi odsetkami – pkt.1 wyroku;

- z tytułu odszkodowania, w kwocie 1.366,50 zł. wraz z ustawowymi odsetkami – pkt. 2 wyroku;

- z tytułu ustalenia odpowiedzialności pozwanego za dalsze następstwa zdarzenia z dnia 23 lutego 2011 roku, które mogą ujawnić się w przyszłości u powoda - pkt 3 wyroku;

- obciążającej pozwanego kosztami procesu (pkt 6 i 8 wyroku).

Zaskarżanemu wyrokowi pozwany zarzucił naruszenie:

I. przepisów postępowania:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie granicy swobodnej oceny dowodów oraz wyprowadzenie z zebranego materiału dowodowego wniosków nieprawidłowych pod względem logicznym, polegających na błędnym ustaleniu, iż powód jedynie przyczynił się do powstania szkody, podczas gdy naruszenie zasad ruchu drogowego przez powoda polegające na nagłym wtargnięciu na jezdnię podczas wyświetlania czerwonego sygnału świetlnego stanowi wyłączną przyczynę wypadku, w konsekwencji oznaczającą, iż odpowiedzialność pozwanego wynikająca z art. 822 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. powinna być wyłączona i tym samym powództwo w całości oddalone;

- art. 100 k.p.c. poprzez błędne ustalenie części, w jakich każda ze stron wygrała proces;

- art.189 k.p.c. poprzez uznanie, że zachodzą przesłanki do ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia z dnia 23 lutego 2011 roku, które mogą ujawnić się u powoda w przyszłości;

II. przepisów prawa materialnego:

- art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i w związku z art. 435 § 1 k.c. poprzez błędne ustalenie, iż w niniejszej sprawie nie zachodzi jedna z przesłanek egzoneracyjnych wyłączających odpowiedzialność pozwanego, w postaci wyłącznej winy poszkodowanego powoda;

- art. 362 k.c. poprzez jego zastosowanie i przyjęcie, iż powód przyczynił się do powstania szkody na poziomie jedynie 70, podczas gdy całość okoliczności sprawy, a zwłaszcza obiektywnie niewłaściwe i naruszające zasady bezpieczeństwa zachowanie powoda stanowi wyłączną i bezpośrednią przyczynę zdarzenia z dnia 23 lutego 2011 roku, przesądzającą o jego wyłącznej winie;

ewentualnie: poprzez przyjęcie stopnia przyczynienia się powoda do powstania szkody w wysokości jedynie 70%, w sytuacji gdy zachowanie powoda, który wtargnął na jezdnię podczas wyświetlania czerwonej sygnalizacji świetlnej dla pieszych uzasadnia przyjęcie stopnia jego winy w powstaniu szkody w wymiarze 99%;

- art. 445 § 1 k.c. poprzez przyznanie na rzecz powoda zadośćuczynienia w kwocie znacząco zawyżonej, opartej na przyjęciu wygórowanej orientacyjnej stawki niemal 3.100 zł za każdy procent uszczerbku na zdrowiu.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości;

ewentualnie: zmianę zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie przyznawanych na rzecz powoda świadczeń pieniężnych, w postaci zadośćuczynienia i odszkodowania, w drodze dalszej ujemnej korekty z tytułu stopnia przyczynienia się do powstania szkody, w granicach aż do 99%;

- zmianę rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu przed Sądem I instancji (pkt 6 i 8 wyroku) poprzez zasądzenie tychże kosztów - wraz z kosztami zastępstwa prawnego wedle norm przepisanych - od powoda na rzecz pozwanego;

- zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w postępowaniu przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa prawnego, wedle norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Z uwagi na to, że Sąd Apelacyjny nie przeprowadzał postępowania dowodowego, nie zmienił też ustaleń faktycznych Sądu I instancji, zaś w samej apelacji nie zostały faktycznie zgłoszone zarzuty dotyczące tych ustaleń, Sąd Apelacyjny podziela w pełni ustalenia faktyczne Sądu I instancji i uznaje je za własne, również w zakresie oceny dowodów. Wobec powyższego, zgodnie z art. 387 § 2¹ k.p.c. uzasadnienie niniejszego orzeczenia zostanie ograniczone do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Obie apelacje zawierały zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, które mogły mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. w związku art. 328 § 2 k.p.c. – polegające na wyprowadzeniu z całokształtu okoliczności sprawy błędnych wniosków co do stopnia przyczynienia się powoda do powstania szkody, a apelacja pozwanego zarzucała też błędne przyjęcie, że powód jedynie przyczynił się do powstania szkody, gdy tymczasem szkodę wywołało zawinione wyłącznie przez powoda jego własne zachowanie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, apelujący niesłusznie zarzucił, że Sąd Okręgowy dopuścił się naruszenia art. 233 k.p.c., bowiem ocena zgromadzonego materiału dowodowego została dokonana bez przekroczenia granic wyznaczonych treścią tego przepisu, co znalazło swój wyraz w należyтым uzasadnieniu wyroku (art. 328 § 2 k.p.c.).

Zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. byłby skuteczny wówczas, gdyby skarżący wykazali uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r. w sprawie III CK 314/05 opublikowany lex nr 172176). Ocena mocy i wiarygodności dowodów przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdyby wykazano, że zawiera błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności, jest niepełna itp. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 31 sierpnia 2005 r. w sprawie I ACa 456/05 opublikowany lex nr 177026).

Należy podkreślić, że przedstawione w apelacjach obu stron zarzuty nie odnosiły się w ogóle do prawa procesowego, w szczególności do art. 233 k.p.c., albowiem zarówno przyjęcie wyłączenia odpowiedzialności sprawcy szkody z art. 436 k.c. w związku z art. 435 k.c., jak też przyjęcie określonego stopnia przyczynienia się poszkodowanego z art. 362 k.c. stanowi proces subsumpcji, czyli zastosowania prawa materialnego do ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych, nie stanowi zaś elementu ustaleń faktycznych i związanych z tymi ustaleniami domniemań bądź oceny mocy i wiarygodności dowodów. Określone w treści apelacji zarzuty odnosiły się i zawierały w pozostałych zarzutach wskazanych przez strony, to jest w zarzutach naruszenia prawa materialnego.

W odniesieniu do apelacji powoda J. Z., zarzut skarżącego odnosił się do naruszenia prawa materialnego, tj. art. 362 k.c. w zakresie ustalenia stopnia przyczynienia się powoda do powstania szkody, w wysokości 70%.

Sąd Apelacyjny uznał, że powyższy zarzut jest częściowo uzasadniony.

Zgodnie z treścią art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności. Przyczynienie się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody ma miejsce wówczas, gdy szkoda jest skutkiem nie tylko zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy innego podmiotu, ale także zachowania się samego poszkodowanego (wyrok SN z 20.06.1972 r. II PR 164/72, LEX nr 7098). Przyczynienie się w ujęciu art. 362 k.c. oznacza, że pomiędzy zachowaniem poszkodowanego, a szkodą istnieje adekwatny związek przyczynowy. Wina lub oczywista nieprawidłowość po stronie poszkodowanego podlegają uwzględnieniu przy ocenie, czy i w jakim stopniu przyczynienie się uzasadnia obniżenie odszkodowania. Przyczynienie poszkodowanego dotyczy także odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, wynikającej z przepisów art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c., będącej szczególnym rodzajem obiektywnej odpowiedzialności cięższej na posiadaczach mechanicznych pojazdów komunikacyjnych poruszanych za pomocą sił przyrody. Odpowiedzialność ta nie uzasadnia nałożenia obowiązku naprawienia szkody w pełnym zakresie na posiadacza pojazdu mechanicznego (ubezpieczyciela), jeżeli przyczyna szkody jest mieszana i jej powstanie pozostaje częściowo w normalnym związku przyczynowym z zachowaniem się poszkodowanego, dotkniętym obiektywną nieprawidłowością lub niezgodnością z powszechnie przyjętymi sposobami postępowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 11 czerwca 2015 r. I ACa 166/15, LEX 1789974).

W tym zakresie Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że przyczynienie się powoda do zaistniałego zdarzenia zostało określone przez Sąd I instancji w sposób wygórowany, nie znajdujący w pełni oparcia w prawidłowych ustaleniach faktycznych.

Wbiegnięcie przez powoda na jezdnię dwupasmową, w okresie dużego natężenia ruchu, po zmroku, w czasie, gdy sygnalizator wyświetlał czerwone światło na przejściu dla pieszych, stanowi obiektywnie nieprawidłowe zachowanie powoda – co zasadnie podkreślił Sąd Okręgowy. Zachowanie powoda naruszyło przepisy ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz.U.2012.1137 j.t. ze zm.), w szczególności art. 5 zgodnie z którym uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani stosować się do poleceń i sygnałów dawanych przez osoby kierujące ruchem lub uprawnione do jego kontroli, sygnałów świetlnych oraz znaków drogowych, nawet wówczas, gdy z przepisów ustawy wynika inny sposób zachowania niż nakazany przez te osoby, sygnały świetlne lub znaki drogowe, oraz art. 14, który zabrania:

1) wchodzenia na jezdnię;

- a) bezpośrednio przed jadącym pojazdem, w tym również na przejściu dla pieszych,
- b) spoza pojazdu lub innej przeszkody ograniczającej widoczność drogi;
- 4) przebiegania przez jezdnię.

Biorąc pod uwagę ustalenia faktyczne i obiektywne naruszenie przez powoda podstawowych reguł i zasad ruchu drogowego, należy stwierdzić, że stopień winy powoda jest znaczny, jednakże ryzyko użytkowania pojazdu mechanicznego i wynikająca z niego, przyjęta w art. 436 k.c. w związku z art. 435 k.c. odpowiedzialność posiadacza pojazdu mechanicznego na zasadzie ryzyka, nie pozwala obciążyć powoda J. Z. odpowiedzialności za powstałą szkodę w stopniu określonym przez Sąd I instancji. Należy mieć na uwadze, że odpowiedzialność na zasadzie ryzyka powstaje bez względu na winę, jak również bez względu na to, czy szkoda nastąpiła w warunkach zachowania bezprawnego. Na szkody związane z poruszaniem się pojazdu mechanicznego narażeni są w szczególności piesi. Nie ulega wątpliwości, że powód wbiegł na jezdnię w warunkach niedozwolonych dla ruchu pieszych, jednakże zdarzenie to miało miejsce na przejściu dla pieszych, w określonych w stanie faktycznym warunkach pogodowych i natężeniu ruchu. Należy jednak podkreślić, że zagrożenie spowodowane użytkowaniem pojazdu – w szczególności w odniesieniu do pieszych – jest bardzo duże. Powinno mieć to również wpływ na wysokość ustalonego przez sąd I instancji przyczynienia powoda J. Z. do powstania szkody. Przyjęcie zatem przyczynienia się powoda do powstania szkody w 70% jest nieuzasadnione w okolicznościach niniejszej sprawy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższe okoliczności przemawiają za przyjęciem 50% przyczynienia się powoda do powstałej szkody. W powyższym zakresie apelacja powoda była uzasadniona, co doprowadziło, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. do jej uwzględnienia w tej części i zmiany zaskarżonego wyroku.

Wobec ustalonej wysokości zadośćuczynienia w wysokości 80.000 zł i szkody w wysokości 4.555 zł, wyrok Sądu Okręgowego podlegał stosownej korekcie, w zakresie pkt. 1 i 2 poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda połowy powyższych kwot oraz w pkt. 6, 7 i 8 – w zakresie kosztów postępowania, którymi Sąd obciążył strony po połowie.

W pozostałym zakresie apelacja powoda, jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

W odniesieniu do apelacji pozwanego (...) S.A. V. (...) Oddział w Ł., w pierwszej kolejności należało rozważyć zarzut naruszenia art. 436 § 1 k.c. w związku z art. 34 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, w związku z art. 435 § 1 k.c. poprzez niezastosowanie przez sąd powyższych przepisów i przyjęcie, że w niniejszej sprawie nie zachodzi przesłanka egzoneracyjna (wyłączająca odpowiedzialność pozwanego) w postaci wyłącznej winy poszkodowanego powoda.

Wyłączna wina w spowodowaniu szkody, przewidziana w art. 435 § 1 k.c. występuje tylko wtedy, gdy zawinione działanie poszkodowanego było jedyną przyczyną wypadku. W takiej sytuacji ruch pojazdu jest uważany z punktu widzenia związku przyczynowego za przypadkową okoliczność, niestanowiącą przyczyny szkody. Tylko taki wyłączny związek między tym zawinionym postępowaniem a szkodą zwalnia od odpowiedzialności posiadacza pojazdu mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody (art. 436 § 1 k.c.). Dlatego, jeżeli posiadacz broni się wykazywaniem, że szkoda nastąpiła wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, nadal przyjmuje się jego odpowiedzialność, gdy udowodnione zostanie, że obok tej przyczyny działała jeszcze inna, która zaszła po jego stronie. Odpowiedzialność ta nadal będzie spoczywała na posiadaczu pojazdu, jeżeli przyczyną wypadku była nie tylko wina poszkodowanego lub osoby trzeciej, ale gdy składają się na nią także inne elementy podmiotowe i przedmiotowe, które umożliwiły powstanie wypadku z ich powodu obejmują ryzykiem posiadacza pojazdu mechanicznego (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 czerwca 2014 r. I ACa 184/14, LEX nr 1506649).

Tylko w sytuacji, gdy zdarzenie zostało spowodowane wyłącznie zawinionym działaniem powoda, przy braku jakichkolwiek innych jego przyczyn, możliwe byłoby wyłączenie odpowiedzialności cywilnej strony pozwanej ze

względem na wystąpienie jednej z przesłanek egzoneracyjnych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 01 kwietnia 2011 r. II PK 233/10, LEX nr 898416).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przypisania powodowi wyłącznej winy w spowodowaniu szkody.

Jak wynika z ustaleń faktycznych, kierująca samochodem P. S. przekroczyła dopuszczalną prędkość administracyjną o 11 km/h. Samo przekroczenie prędkości nie stanowiło jedynej przyczyny wypadku, albowiem – jak wynika z opinii biegłego - do uderzenia powoda doszłoby również, gdyby kierowany przez P. S. pojazd poruszał się z prędkością dopuszczalną, tj. 50 km/h. Przekroczenie prędkości dozwolonej spowodowała jednak większe obrażenia powoda. Należy zatem jednoznacznie stwierdzić, że oprócz zachowania powoda J. Z., który wbiegł na przejście dla pieszych pomimo czerwonego światła wyświetlanego na sygnalizatorze świetlnym, także przekroczenie prędkości przez kierującą pojazdem oraz jadące prawym pasem jezdni samochodu, które zasłoniły P. S. widok na przejście dla pieszych, stanowiły okoliczności, decydujące o przebiegu zajścia i szkodzię jaką poniósł powód J. Z..

Art. 436 w zw. z art. 435 k.c. przyjmuje odpowiedzialność kierującego pojazdem na zasadzie ryzyka, albowiem ruch pojazdu sam w sobie stanowi zagrożenie, w szczególności dla pieszych. Ryzykiem wystąpienia szkody związanej z ruchem pojazdu (a zatem odpowiedzialności kierującego pojazdem mechanicznym) objęte są okoliczności związane ze stanem drogi, miejscem (ruchliwe skrzyżowanie, przejście dla pieszych), bezpieczną prędkością, dostosowaną do warunków drogowych. Należy bowiem podkreślić, że odpowiedzialność z art. 435 i 436 k.c. powstaje bez względu na winę kierującego pojazdem, a także bez względu na to, czy szkoda nastąpiła w warunkach bezprawnego zachowania odpowiedzialnego.

Nie uchyla więc odpowiedzialności kierującego pojazdem ustalenie, że wina może być przypisana jedynie samemu poszkodowanemu, jeżeli równocześnie wystąpiły inne przyczyny szkody w rozumieniu adekwatnego związku przyczynowego, choćby niezawinione przez kierującego pojazdem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 01 kwietnia 2011 r. II PK 233/10, LEX nr 898416).

Wobec przekroczenia dozwolonej prędkości przez kierującą pojazdem (co powiększyło zakres szkody) i nie dostosowania jej do panujących na drodze warunków, należy stwierdzić, jak przyjął Sąd I instancji, że oprócz zawinionego działania samego poszkodowanego J. Z. – przyczyną powstania szkody – jej większego zakresu - było również zachowanie sprawcy. Nie można zatem zasadnie przyjąć, że jedyną przyczyną szkody było zachowanie samego powoda. Prawidłowo zatem przyjął Sąd I instancji, że w niniejszej sprawie nie zachodzi przesłanka wyłączająca odpowiedzialność odszkodowawczą sprawcy, w postaci wyłącznej winy poszkodowanego.

Ograniczenie odpowiedzialności kierowcy pojazdu – a tym samym pozwanego jako ubezpieczyciela – mogło nastąpić tylko na podstawie art. 362 k.c. – w ramach ustalenia przyczynienia się powoda do powstania szkody.

Jak już wyżej zważył Sąd Apelacyjny, przyjęty przez Sąd Okręgowy stopień przyczynienia powoda J. Z. do powstałej szkody na poziomie 70% jest nieadekwatny do ustalonych okoliczności zdarzenia, w tym znaczeniu, że przyjęty stopień przyczynienia powoda w 70% jest zbyt wysoki i powinien ulec stosownej korekcie do wysokości 50%. Tym samym nie było podstaw do uwzględnienia obu zarzutów pozwanego – zarówno dotyczącego naruszenia art. 436 § 1 k.c. w związku z art. 435 § 1 k.c. poprzez nie zastosowanie tych przepisów i odmowę przyjęcia za wykazaną przesłankę wyłączającą odpowiedzialność pozwanego oraz naruszenia art. 362 k.c. poprzez przyjęcie zbyt niskiego stopnia przyczynienia się powoda do powstania szkody.

Odnosnie zarzutu pozwanego, dotyczącego wysokości ustalonego zadośćuczynienia, Sąd Apelacyjny zważył, że ustalenie wysokości zadośćuczynienia ma charakter oceny i należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Ingerencja sądu drugiej instancji w ustaloną wyrokiem wysokość zadośćuczynienia możliwa jest zatem jedynie w wypadku, gdy po uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego rozmiar, okazało się ono nieodpowiednie, tj. rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (wyrok SN z dnia 18 listopada 2004 r. w sprawie I CK 219/04). O rażącym naruszeniu zasad ustalania „odpowiedniego” zadośćuczynienia mogłoby świadczyć zarówno

przyznanie zadośćuczynienia, które miałyby wymiar jedynie symboliczny i nie stanowiłyby rekompensaty doznanej krzywdy, jak również kwoty wygórowanej, która mogłaby prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia się osoby pokrzywdzonej.

Przyznanie odpowiedniej kwoty tytułem kompensaty krzywdy musi być osadzone w stanie faktycznym sprawy. Pozostawiona składowi orzekającemu swoboda co do wysokości zasądzonej kwoty nie oznacza dowolności. Pomimo niemożności precyzyjnego ustalenia wysokości uszczerbku, Sąd musi opierać się na kryteriach zobiektywizowanych, a nie mieć na względzie wyłącznie subiektywne odczucia poszkodowanego (wyrok SN z dnia 03 czerwca 2011 w sprawie III CSK 279/10 LEX nr 8982254).

W rozpatrywanej sprawie Sąd Okręgowy, kierując się wskazanymi wyżej dyrektywami, w sposób prawidłowy ocenił rozmiar krzywdy doznanej przez powoda i w konsekwencji przyznał mu zadośćuczynienie odpowiednie do doznanej szkody niemajątkowej, w wysokości adekwatnej do kompensacyjnej funkcji tej formy rekompensaty. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy poddał analizie wypracowane w doktrynie i orzecznictwie kryteria ustalania wysokości zadośćuczynienia, a Sąd Apelacyjny rozważania te w pełni podziela.

Określone w stanie faktycznym skutki zdarzenia dla stanu zdrowia powoda prawidłowo zostały wskazane przez Sąd Okręgowy jako znaczne, zarówno w zakresie cierpień fizycznych i psychicznych, związanych z rodzajem i miejscem urazu, długością leczenia, koniecznością przeprowadzenia zabiegów operacyjnych. Okoliczności te mają bezpośredni wpływ na ustalenie stopnia krzywdy powoda, związanej z wypadkiem i doznanymi przez niego obrażeniami. Ocena powyższych okoliczności prowadzi do wniosku, że ustalona kwota 80.000 zł zadośćuczynienia stanowi odpowiednią rekompensatę krzywdy powoda. Brak jest uzasadnienia do prostego przeliczenia stopnia ustalonego uszczerbku na zdrowiu na wysokość zadośćuczynienia. Sam uszczerbek na zdrowiu nie obejmuje bowiem całej krzywdy doznanej przez poszkodowanego, miernik ten stanowi tylko jedno z możliwych kryteriów, jakie sąd bierze pod uwagę ustalając wysokość zadośćuczynienia.

Należy podkreślić, że Sąd Okręgowy prawidłowo – w pierwszej kolejności ustalił wysokość zadośćuczynienia, a następnie pomniejszył ustaloną kwotę o stopień przyczynienia się powoda do powstałej szkody.

Zarzuty apelacji pozwanego w tym zakresie nie mogły zatem zostać uwzględnione, albowiem stanowiły jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami i rozważaniami Sądu I instancji.

W odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 189 k.p.c. poprzez ustalenie odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać po stronie powoda w przyszłości w związku z wypadkiem z dnia 23.02.2011 r., Sąd zważył, iż wbrew zarzutom pozwanego, ugruntowane stanowisko orzecznictwa – wywodzące się z cytowanej przez Sąd Okręgowy uchwały 7 sędziów SN z dnia 17.04.1970 r. III PZP 34/69, OSNC 1970 /12/217/, jako przesłankę i interes prawny poszkodowanego do żądania stosownego ustalenia wskazuje możliwość ujawnienia się w przyszłości szkody na osobie, nie objętej wcześniejszym powództwem.

Zarzut pozwanego w powyższym zakresie nie zasługiwał na uwzględnienie.

Jeżeli chodzi o zarzut błędnego określenia wysokości odszkodowania zasądzonego w pkt.2 zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny zważył, iż – jak wynika z treści pozwu – na k. 11 wyliczona została przez powoda w sposób szczegółowy wysokość odszkodowania obejmującego koszty opieki, leczenia, zakupu leków i dojazdów, na łączną kwotę 4.555 zł. Jednocześnie na k. 14 pozwu znajduje się wyjaśnienie co do obliczenia kwot dochodzonych pozwem. Powód przyjął bowiem już w treści pozwu własne przyczynienie się do powstania szkody w wysokości 20% i o taki procent pomniejszył wszystkie wyliczone przez siebie kwoty – w tym kwotę odszkodowania. Żądanie zapłaty kwoty 3.644 zł stanowiło wynik obliczenia 4.555 zł – 20%.

Obliczając ostateczną kwotę odszkodowania w pkt. 2 wyroku, Sąd Okręgowy prawidłowo jako podstawę obliczenia przyjął zatem kwotę 4.555 zł – 70% = 1.366,50 zł. Określona wysokość zasądzonego odszkodowania jest zatem obliczona prawidłowo, a sama kwota wyjściowa nie została zakwestionowana w toku niniejszego procesu.

Reasumując powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja pozwanego jest bezzasadna i jako taka, na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu w całości

O kosztach postępowania przed Sądem I instancji Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 100 k.p.c. obciążając nimi strony po połowie, stosownie do rozstrzygnięcia żądania pozwu.

Łączna kwota kosztów sądowych w niniejszej sprawie wyniosła 15.038,77 zł. Połowa z tej kwoty, obciążająca każdą ze stron wynosiła zatem 7.519,38 zł. Koszty poniesione przez powoda wyniosła 10.244 zł i były wyższe od 7.519,38 zł o 2.724,62 zł i taką też kwotę tytułem zwrotu kosztów sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda.

Nieuiszczone koszty sądowe wynosiły 1.521,87 zł, i kwotę powyższą sąd rozdzielił na pół, obciążając w tym zakresie każdą ze stron procesu.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł - w zakresie apelacji powoda na podstawie art. 100 k.p.c. uznając, że powód uległ tylko co do nieznaczej części swojego żądania i w związku z tym sąd obciążył całością kosztów postępowania apelacyjnego pozwanego. W zakresie apelacji pozwanego wobec jej oddalenia, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 98 k.p.c. kosztami postępowania apelacyjnego obciążył pozwanego, stosując zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy.

Na powyższe koszty składa się opłata od apelacji powoda 1.269 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2 x 1.800 zł, ustalone na podstawie § 6 pkt. 5 w związku z § 13 ust. 1 pkt.2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461, ze zm.).